

Sygn. akt: I C 51/19 upr.

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Sylwia Piasecka
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Ziółkowska

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2019 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko W. D.

o zapłatę

oddala powództwo

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 51/19

UZASADNIENIE

Powód – (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł pozew przeciwko W. D. o zasądzenie w elektronicznym postępowaniu upominawczym kwoty 3.162,90 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty od kwoty 1.538,48 złotych oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że wierzytelność dochodzona przez powoda od pozwanego wynika z braku zapłaty przez pozwanego z tytułu umowy nr (...) zawartej w dniu 21 października 2015 roku pomiędzy pozwanym a (...) S.A. sp. k. pierwotna kwota kredytu wynosiła 5.400,00 złotych. Z uwagi na rażące naruszenie części dotyczącej warunków spłaty przedmiotowa umowa została wypowiedziana i stała się wymagalna w dniu 30 maja 2016 roku.

Powód podkreślił, że na wartość przedmiotu sporu, to jest kwotę 3.162,90 złotych składa się kwota 1.538,48 złotych tytułem niespłaconej kwoty kapitału – data wymagalności 30 maja 2016 roku oraz kwota 1.624,42 zł; tytułem odsetek karnych naliczonych wg ustalonej stopy procentowej od kwoty niespłaconego kapitału na dzień 29 sierpnia 2018 roku – data wymagalności 30 maja 2016 roku.

Powód zaznaczył także, że z dniem 31 marca 2016 roku spółka (...) S.A. sp. k. została przekształcona w spółkę (...) S.A. z siedzibą w W..

Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w L. w osobie Referendarza sądowego stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i postanowieniem z dnia 18 grudnia 2018 roku, w sprawie VI Nc-e (...), przekazał sprawę do tutejszego Sądu.

Pozwana – W. D. nie stawiła się na termin rozprawy, nie zajęła stanowiska w sprawie i nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 października 2015 roku pozwana W. D. zawarła z (...) S.A. sp. k. z siedzibą w W. umowę pożyczki, na podstawie której pożyczkodawca udzielił pożyczkobiorcy pożyczki przeznaczonej na dowolny cel w wysokości 5.400,00 złotych. Pozwana otrzymała do faktycznej dyspozycji kwotę 3.000,00 złotych, która pożyczkodawca zobowiązał się wypłacić nie później niż 2 dnia roboczego od dnia zawarcia niniejszej umowy. w terminie nie później.

Na całkowity koszt pożyczki, stanowiący wszelkie koszty, które pożyczkobiorca zobowiązał się ponieść w związku z niniejszą umową, składają się odsetki wynoszące na datę zawarcia niniejszej umowy kwotę 580,32 złotych oraz prowizja za udzielenie pożyczki w wysokości 2.400,00 złotych, płatna jednorazowo w chwili wypłaty pożyczki w drodze potrącenia z kwoty udzielonej pożyczki, na co pożyczkobiorca wyraził zgodę składając w tym zakresie dyspozycję uruchomienia pożyczki.

Całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę, wyliczona, w dacie zawarcia niniejszej umowy, wynosiła kwotę 5.980,32 złotych.

Pożyczkobiorca – W. D. zobowiązała się spłacić pożyczkę w okresie jej obowiązywania, a mianowicie od dnia 21 października 2015 roku do dnia 3 listopada 2017 roku, w 24 równych ratach kapitałowo – odsetkowych, płatnych w okresach miesięcznych do dnia 20 każdego miesiąca – w wysokości i terminach wymagalności wyszczególnionych w harmonogramie spłat, który mógł być aktualizowany, a który był załącznikiem do umowy.

dowód: umowa pożyczki nr (...), załącznik nr 1 do umowy – harmonogram spłat k. 21

W dniu 30 maja 2016 roku pozwana W. D. zawarła z (...) S.A. (dawniej (...) S.A. sp. k.) z siedzibą w W. ugodę do umowy pożyczki nr (...) z dnia 21 października 2015 roku.

W chwili podpisania ugody wysokość zadłużenia pozwanej wynosiła łącznie kwotę 4.051,00 złotych i obejmowała kwotę pożyczki w wysokości 4.028,39 złotych, odsetki umowne w wysokości 1,20 złotych oraz odsetki karne w wysokości 21,41 złotych.

Pozwana zobowiązała się uregulować zaległe zobowiązanie w 12 ratach, płatnych w okresach miesięcznych do 25 dnia każdego miesiąca, w wysokości i terminach wymagalności wyszczególnionych w harmonogramie stanowiącym załącznik do niniejszej ugody.

dowód: ugoda z dnia 30 maja 2016 roku k. 27 – 27v , harmonogram spłaty do ugody k. 28.

W dniu 6 października 2016 roku powód sporządził informacje dotyczącą ugody, z której wynikała zaległość w wysokości 150,17 złotych. Jednocześnie powód wskazał, że w przypadku nieuregulowania zaległej kwoty i braku wpłaty kolejnej raty, w terminie wynikającym z harmonogramu spłat, ugoda zostanie zerwana i cała pożyczka stanie

się natychmiast wymagalna, a powód podejmie działania prawne zmierzające do odzyskania należności na drodze postępowania sądowego lub poprzez zlecenie windykacji podmiotom zewnętrznym.

W dniu 13 stycznia 2016 roku powód sporządził monit, z którego wynikało zadłużenie pozwanej z tytułu zaległych rat pożyczki.

W dniu 26 stycznia 2016 roku powód w związku z zaległością w spłacie minimum 2 rat pożyczki, sporządził pismo informujące o rozwiązaniu umowy pożyczki nr (...) roku z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia liczonego od dnia doręczenia niniejszego wypowiedzenia.

W dniu 2 czerwca 2017 roku powód sporządził wezwanie do zapłaty adresowane do pozwanej W. D.. Na dzień 9 czerwca 2017 roku wymagalna kwota do zapłaty wynosiła 3.169,87 złotych.

dowód: informacja z dnia 6 października 2016 roku k. 29, monit z dnia 13 stycznia 2016 roku k. 30, wypowiedzenie umowy pożyczki z dnia 26 stycznia 2016 roku k. 31, wezwanie do zapłaty z dnia 2 czerwca 2017 roku k. 32.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, mimo że strona pozwana – W. D. nie stawiała się na termin rozprawy, nie zajęła stanowiska w sprawie i nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność. Uzasadniało to zatem, stosownie do treści art. 339§2 kpc, uwzględnienie podstawy faktycznej powoda i w konsekwencji wydanie wyroku zaocznego. Podkreślić przy tym jednak należy, że wydanie wyroku zaocznego może nastąpić tylko wówczas, gdy Sąd rozpoznający sprawę, nie ma żadnych uzasadnionych wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Niezależnie bowiem od ustalenia podstawy faktycznej Sąd jest zawsze zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny natomiast wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwa, gdyż w tym zakresie nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1973, III CRN 59/73). Dlatego też obowiązkiem strony powodowej jest dołączenie do pozwu dowodów, które umożliwią Sądowi weryfikację twierdzeń pozwu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 339 kpc. Brak jakichkolwiek dokumentów powoduje, że przytoczone okoliczności budzą wątpliwości co skutkuje oddaleniem powództwa - nawet przy biernej postawie strony pozwanej - gdyż nie jest możliwym przyjęcie za prawdziwych twierdzeń pozwu. Tym bardziej, że z treści art. 3 k.p.c. wynika obowiązek stron i ich pełnomocników do przedstawiania dowodów istotnych w sprawie.

Należy również podkreślić, że zgodnie z treścią art. 6 kc, to na stronie powodowej spoczywa obowiązek udowodnienia zarówno zasadność, jak i wysokość określonej wierzytelności. Ciężar udowodnienia spoczywa bowiem na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradiktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy,

że zasada kontradiktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

Wobec powyższego, to na powódzie jako stronie, która z podnoszonych przez siebie twierdzeń wywodzi określony dla siebie skutek prawny w postaci żądania zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, spoczywał obowiązek jej wykazania i udowodnienia, zarówno co do zasady, jak i wysokości.

Powód wywodził swoje roszczenie z umowy pożyczki z dnia 21 października 2015 roku o numerze (...).

Zgodnie z treścią art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zatem przy umowie pożyczki głównymi świadczeniami stron są, po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Ponadto umowa pożyczki została ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że może być zarówno umową odpłatną jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy powinno być wyraźnie określone w umowie. Co do zasady formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią zaś odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Należy również podkreślić, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Dlatego też za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy uznać to postanowienie umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych.

Z zaferowanego w sprawie materiału dowodowego w postaci umowy pożyczki i załącznika nr 1 do umowy pożyczki, stanowiącego harmonogram spłat wynika, że pozwanej W. D. na podstawie umowy pożyczki z dnia 21 października 2015 roku faktycznie wypłacono do dyspozycji kwotę 3.000,00 złotych, zobowiązując jednocześnie do spłaty tej kwoty w określonych terminach i wysokości poszczególnych rat, powiększonych o ustalone odsetki należne za cały okres obowiązywania umowy w wysokości 580,32 zł. Pozwana została zobowiązana nadto do uiszczenia kwoty 2.400,00 złotych tytułem prowizji, która w ocenie Sądu jest specyficznym rodzajem wynagrodzenia, pobieranym za pośrednictwo w zawieraniu umów.

Wprawdzie nie ma przepisów, które zakazywałyby pobierania prowizji przy umowach pożyczki, a co więcej - art. 5 pkt 6a ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t.j. Dz.U. z 2016r., poz. 1528 ze zm.) jednoznacznie dopuszcza możliwość pobierania prowizji i wszelkiego rodzaju opłat. Jednakże zgodnie z art. 13 ust. 1 pkt 10 cyt. ustawy, kredytodawca powinien o wszelkich informacjach związanych z tymi kosztami poinformować kredytobiorcę. Należy więc zauważyć, iż umowa konsumencka jest obwarowana warunkami do zastrzeżenia tego rodzaju prowizji, które pożyczkodawca musi spełnić. Dodatkowo wszelkie opłaty i prowizje pobierane przez kredytodawców powinny wyrównywać rzeczywiste koszty poniesione przez niego w związku z podjęciem danej czynności i nie powinny być rażąco wysokie dla konsumenta. Nie powinny być zatem formułowane w sposób ryczałtowy, bez odzwierciedlenia w kosztach ponoszonych przez pożyczkodawcę.

W przedmiotowej sprawie, konieczność rozważenia przez Sąd zasadności żądania pozwu w zakresie prowizji w wysokości 2.400,00 złotych wynika również z art. 58 § k.c. Celem tego przepisu jest bowiem zapobieganie powstawaniu stosunków prawnych o treści niezgodnej z obowiązującymi przepisami prawa lub zasadami współżycia społecznego. Adresatem norm prawnych przewidujących bezwzględną nieważność czynności prawnej są w pierwszym rzędzie organy stosujące prawo (sądy oraz organy władzy publicznej), dlatego sąd obowiązany jest wziąć pod uwagę bezwzględną nieważność czynności prawnej z urzędu nawet jeśli żadna ze stron postępowania nie powołuje się na nieważność czynności prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1984 roku, III CRN 183/84, L.).

Istotne znaczenie ma również treść klauzuli generalnej uregulowanej w art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którą postanowienia umowy zawieranej z konsumentem (osobą fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową – art. 22¹ k.c.) nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Postanowienie umowy może zatem zostać uznane za niedozwolone po łącznym spełnieniu wskazanych wyżej przesłanek. Przy czym w przypadku umowy pożyczki wynagrodzenie (prowizja) nie stanowi świadczenia głównego stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku, w sprawie III CSK 38/11 i wyrok Sądu Antymonopolowego z dnia 30 września 2002 roku, w sprawie XVII Amc 47/01)

W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie zachodzi ostatnia z wymienionych przesłanek określonych w klauzuli generalnej, albowiem omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron.

Ponadto powód nie wykazał w toku niniejszego procesu, aby wspomniana wyżej opłata została indywidualnie uzgodniona z pozwaną W. D. i nie była konsekwencją stosowanego przez nią wobec wszystkich klientów cennika, mimo że to na powodzie spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07).

Niewątpliwym natomiast jest, co wynika z zaoferowanego przez powoda w toku niniejszego procesu materiału dowodowego, że pożyczkodawca, z którym pozwana W. D. zawarła umowę pożyczki w dniu 21 października 2015 roku, jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie udzielania pożyczek i przy zawieraniu umów posługuje się wzorcami umownymi. Dlatego też Sąd jest zobowiązany ustalić, czy postanowienia umowy zawartej z pozwaną były w całości dla ich stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem, a w szczególności czy zapis umowy dotyczący obciążenia pozwanej prowizją stanowił w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „rażące naruszenie interesów konsumenta” bądź kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sprzeczności z dobrymi obyczajami.

Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. A. postanowienie umowne kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, która to sprzeczność rażąco narusza jego interesy. Jak wskazano w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 sierpnia 2011 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt VI ACa 262/11 istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Działania te potocznie określa się jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania.

Zatem, skoro pozwana W. D. otrzymała faktycznie do dyspozycji kwotę 3.000,00 złotych, a sama prowizja została ustalona na kwotę 2.400,00 złotych, to wysokość tych kosztów w stosunku do całości kwoty pożyczki, należało uznać za nadmierne, kształtujące sytuację pozwanej w sposób podobny do lichwy, co jest powszechnie przyjmowane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Tym bardziej, że w ocenie Sądu, zastrzeżenie tego rodzaju zawyżonych opłat wynoszących, jak w tym przypadku 80% kwoty faktycznie udostępnionej do dyspozycji pożyczki, za samo tylko jej udzielenie, zmierza do obejścia przepisów regulujących wysokość odsetek maksymalnych, tj. art. 359 § 2¹ k.c., stanowiącego, iż maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych (odsetki maksymalne). Ponieważ tego rodzaju zabieg został zastosowany w obrocie konsumenckim, doszło niewątpliwie do naruszenia interesów konsumenta. Podstawa

do naliczania wynagrodzenia w postaci odsetek i prowizji nie jest natomiast tożsama. Odsetki stanowią bowiem wynagrodzenie za czas korzystania z kapitału. Prowizja zaś jest jednorazowym wynagrodzeniem za udzielenie kapitału. Należy przy tym zauważyć, że pogląd o możliwości potraktowania prowizji jako sposobu obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych został także wyrażony w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 lutego 2015 roku w sprawie sygn. akt V ACa 622/14. Sąd w niniejszej sprawie podziela stanowisko wyrażone we wskazanym orzeczeniu, iż postanowienia umowne wprowadzające obok odsetek maksymalnych wygórowaną prowizję (ewentualnie inne dodatkowe opłaty), nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych. Tym samym roszczenie powoda o zapłatę kwoty z tytułu prowizji za udzielenie pożyczki, w ocenie Sądu, było również pozbawione podstaw prawnych.

Nie bez znaczenia ma również okoliczność, że powód w toku niniejszego procesu, nie wykazał sposobu kalkulowania prowizji, mimo iż nie wynika to ani z zapisów przedłożonej umowy, jak i harmonogramu spłaty zobowiązania. W konsekwencji Sąd nie miał możliwości zweryfikowania tej kwoty. Ponadto z przedłużonego załącznika nr 1 do umowy pożyczki nie wynika czy i w jakim zakresie pobrana prowizja w wysokości 2.400,00 złotych była zaliczana na poczet poszczególnych rat..

W ocenie Sądu powód nie wykazał także w jakim zakresie pożyczka została spłacona przez stronę powodową, a mianowicie w jakiej wysokości, w jakich terminach i ile faktycznie rat pozwana uiściła na poczet niniejszego zobowiązania. Okoliczność ta nie wynika również z ugody zawartej w dniu 30 maja 2016 roku. Odnosząc się natomiast do ugody należy podkreślić, że powód nie określił okresu i wysokości kwot naliczonych tytułem odsetek umownych i karnych.

Wątpliwości Sądu dotyczyły również daty wymagalności roszczenia wskazanej w uzasadnieniu pozwu.

Wprawdzie powód przedłożył jako dowód pismo procesowe zatytułowane wypowiedzenie umowy z dnia 26 stycznia 2016 roku adresowane do pozwanej W. D., z którego wynikało, że umowa pożyczki nr (...) zostaje rozwiązana z zachowaniem 30 – dniowego okresu wypowiedzenia, liczonego od dnia doręczenia niniejszego wypowiedzenia. Należy jednak zauważyć, że powód nie wykazał aby podjął jakiegokolwiek próby doręczenia tego pisma pozwanej, a zatem aby umowa została faktycznie rozwiązana. Brak jest również dowodów aby powód podjął próby doręczenia pozwanej informacji z dnia 6 października 2016 roku oraz monitu z dnia 13 stycznia 2016 roku.

Wobec powyższego, skoro Sąd miał wątpliwości co do faktycznej wysokości dochodzonego roszczenia, a powód nie zaoferował w tym zakresie jednoznacznego materiału dowodowego, to powództwo należało oddalić w całości, o czym Sąd orzekł jak w sentencji.